

Przeglądy i komentarze

DOKTORAT HONORIS CAUSA DLA PROFESORA HUBERTA ORŁOWSKIEGO

30 września 2009 prof. dr hab. Hubert Orłowski otrzymał doktorat *honoris causa* Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego „za wybitne osiągnięcia w zakresie badań naukowych dotyczących kultury i literatury niemieckiej, szczególnie zagadnień życia literackiego w III Rzeszy oraz nad różnorodnymi związkami polsko-niemieckimi, w tym stereotypami narodowymi; za rozwój intelektualny trzech pokoleń germanistów polskich, w tym także studentów i naukowców pochodzących z Warmii i Mazur; za szerzenie i popularyzowanie wiedzy o historii i teraźniejszości rodzinnej Warmii, w Polsce i poza jej granicami”. Uroczystość połączona z inauguracją roku akademickiego 2009/2010 miała miejsce w auli Centrum Konferencyjnego w Olsztynie-Kortowie.

Laudację wygłosił profesor dr hab. Andrzej Staniszewski, literaturoznawca, dyrektor Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej UWM. Podkreślił, że Profesor to polski humanista najwyższego formatu, wybitny wykładowca i badacz o wysokiej kulturze umysłowej i duchowej, uważany w społeczności (nie tylko akademickiej) za autorytet. Przedstawił drogę naukową H. Orłowskiego, jego osiągnięcia na polu literaturoznawstwa, kolejne ważne i prekursorskie dzieła: *Literaturę w III Rzeszy* (1975, 1979), *Polnische Wirtschaft. Nowoczesny niemiecki dyskurs o Polsce* (1996), *Warmia z oddali. Odpominania* (2000), *Z modernizacją w tle. Wokół rodowodu nowoczesnych niemieckich wyobrażeń o Polsce i Polakach* (2002), *Zrozumieć świat. Szkice o kulturze i literaturze niemieckiej XX wieku* (2003), *Dzieje kultury niemieckiej* (2006), a także 30 tomów (1996-2009) wydawanej wraz z Christopphem Klessmannem serii wydawniczej Poznańska Biblioteka Niemiecka. W swojej laudacji znalazł słowa najwyższego uznania dla Dostojnego Doktoranta, określając Profesora germanistą, który osiągnął sławę ogólnoeuropejską, wybitnym znawcą twórczości pisarzy niemieckich, kreatorem i innowatorem humanistycznych badań interdyscyplinarnych i praktycznej interdyscyplinarności, człowiekiem wytrwałym, który potrafił dochować wierności wartościom, jakim hołdowano na rodzinnej Ziemi Warmińskiej.

Profesor Hubert Orłowski urodził się w 1937 r. we wsi Podlejski, w południowej Warmii. W jego wydanej w 2000 r. *Warmii z oddali. Odpominania* czytamy: „Dawnych Podlejsk już nie ma. Ale one nadal tkwią we mnie. Bowiem data urodzin wespół z miejscem urodzin, czyli Podlejski w dniu 22 maja 1937 r. (...) określiły moją późniejszą biografię”. Z Podlejsk wyruszył w drogę do Ostródy, by w roku szkolnym 1952/1953 podjąć tam naukę w liceum ogólnokształcącym. Stamtąd, w roku 1956, udał się na egzaminy wstępne na filo-

logię germańską na Uniwersytecie w Poznaniu. Studia germanistyczne ukończył w 1961 r. i związał się poprzez pracę naukową z Uniwersytetem Adama Mickiewicza w Poznaniu, w 1987 r. otrzymał tytuł profesora zwyczajnego. Był stypendystą Fundacji Aleksandra von Humboldta, wykładał gościnnie m.in. na Uniwersytecie Christiana Albrechta w Kilonii, na Uniwersytecie Karla Franza w Grazu. Obecnie jest profesorem w Instytucie Zachodnim w Poznaniu, członkiem-korespondentem PAN, rektorem Wyższej Szkoły Języków Obcych w Poznaniu im. Samuela Bogumiła Lindego, członkiem Rady Fundacji Borussia, członkiem Rady Kuratorów w Fundacji Narodowej im. Ossolińskich, wiceprzewodniczącym Rady Naukowej Centrum Badań Historycznych PAN w Berlinie, członkiem Kapituły Nagrody im. Jerzego Giedroycia. Otrzymał liczne medale i odznaczenia: Jakuba i Wilhelma Grimmów (1980), Krzyż Honorowy Republiki Austrii I Klasy „Za Zasługi dla Nauki i Sztuki” (1984), Krzyż Oficerski (1989), Złoty Medal Goethego Instytutu Goethego w Monachium za szczególne zasługi dla języka niemieckiego za granicą i wspieranie międzynarodowych kontaktów kulturalnych (1990), Fundacji Alexander von Humboldt-Stiftung „Za Zasługi dla Języka i Literatury Niemieckiej w Europie Środkowoschodniej” (1993), Medal Komisji Edukacji Narodowej (1995), Literacką Nagrodę im. S.B. Lindego (2004). W 2005 r. – tytuł doktora *honoris causa* Uniwersytetu Opolskiego, w 2007 r. – Krzyż Zasługi I Klasy Orderu Zasługi Republiki Federalnej Niemiec (*Verdienstkreuz 1. Klasse des Verdienstordens der Bundesrepublik Deutschland*). Zainteresowania naukowe profesora to: literatura i kultura niemiecka ze szczególnym uwzględnieniem okresu Trzeciej Rzeszy, teoria narracji, semantyka historyczna, badania nad stereotypami, stosunki literackie polsko-niemieckie.

Profesor Orłowski swojemu doktorskiemu przemówieniu, jednocześnie wykładowi inaugurującemu na tej uczelni rok akademicki, nadał tytuł: „W przestrzeni czas czytamy”, powtarzając go za tytułem trzydziestego (jubileuszowego) tomu Poznańskiej Biblioteki Niemieckiej autorstwa wybitnego niemieckiego historyka i antropologa kultury Karla Schlägla.

Czytanie to nie tylko recepcja słowa drukowanego, czytanie to w głębszym sensie także rozumienie przestrzeni, znaków, obrazów, przekazów. Jeśli za tekst uznamy układ znaków – liter i zdań, to tekstem jest także układ zdarzeń, miejsc, wytworów ludzkich rąk i umysłów – mówimy wtedy o tzw. tekście kultury. Przesłaniem wykładu czcigodnego Doktoranta było podzielenie się refleksją nad czytaniem znaków kultury, czytaniem czasu i przestrzeni Warmii, Warmii Huberta Orłowskiego, Warmii określanej jako chłopska, wieśniacza, wiejska, etnicznie polska. Ta wieśniacza Warmia, bogata w tradycję przekazywaną słowem mówionym, jest z dzisiejszej perspektywy niełatwa do opisanego, między innymi ze względu na znikome zapisane i zachowane przekazy o jej przeszłości. Utrwaleniem i przekazaniem pamięci o warmińskiej wspólnotce jest wspomniana książka Orłowskiego *Warmia z oddali. Odpominania*, a swoistą jej kontynuacją dwie kolejne „warmińskie” publikacje: *Za górami, za lasami... O niemieckiej literaturze Prus Wschodnich 1863-1945* (2003) oraz *Rzecz o dobrach symbolicznych. Gietrzwałd 1877* (2005). Ta ostatnia zgłębia fundamentalnie ważną, zwłaszcza dla społeczności lokalnych, kwestię memoryzacji szeroko pojętej przestrzeni kultury z jej integralną częścią – przestrzenią historyczną. Badanie zbiorów Olsztyńskiego Archiwum Archidiecezjalnego, jego ksiąg parafialnych, które zawierają wiele informacji o porządku i rytmie życia mieszkańców Warmii, a także doskonała pamięć przekazów rodzinnych, nade wszystko obdarzonej talentem narracyjnym Matki profesora, pozwoliło

poznańskiemu uczonemu na dotarcie do wielu aspektów społecznej kondycji Warmiaków. Orłowski powiedział w wykładzie, że chciałby w poczuciu powinności wobec swoich przodków upomnieć się o pamięć o „swojej Warmii”, tej nieuwzględnianej ani w dyskursie pamięci o Warmii konfesyjnej, politycznej, etnicznej, ani językowej. Każdy, kto czytał *Warmię z oddali* zna niezwykle przywiązanie Autora od najwcześniejszych lat do wszelkiej lektury: „całą swoją energię skierowałem na zdobywanie książek”. Najpierw dawnych roczników gazet znajdujących na strychach, potem książek „wygranych” w warcaby z kolegami, gazet porzuconych w przydrożnych rowach i czytanych podczas obowiązkowego całodziennego wypasania bydła, wreszcie albumów, map zdobywanych wbrew surowemu nakazowi Mamy: „Pracuj (na roli), a nie czytaj”.

Historia życia Huberta Orłowskiego symbolicznie zatoczyła krąg: oto zasiadł na podium, jak Prorok w swoim kraju, wśród władz rektorskich, przedstawicieli senatu Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, a także zaproszonych licznych gości (między innymi prorektora Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), a u stóp podium, obok rzeszy studentów wkraczających w nowy rok akademicki, w jednym rzędzie zasiedli wciąż jeszcze liczni uczniowie i uczennice z licealnej klasy Orłowskiego z Ostródy.

Profesor dziękując za wyróżnienie powiedział, że jest nim wzruszony: „tytuł honorowy nadaje mi bowiem senat uczelni z mojej małej ojczyzny, z małej ojczyzny moich przodków. Szczęśliwie zachowane księgi parafii Duża Purda, dziś przechowywane w Archiwum Archidiecezjalnym w Olsztynie, zaświadcniają niepodważalnie, że po mieczu i po kądzieli przodkowie moi żyli i pracowali w Purdzie i okolicy już w połowie XVIII wieku, a być może nawet kilkadziesiąt lat wcześniej. Zasiedlili wraz z setkami innych osadników, najpewniej z Mazowsza lub Ziemi Chełmińskiej, ziemie zniszczone wojnami i opustoszałe wskutek zarazy (...). Wyróżnienie tytułem doktora honoris causa to moment szczególnie w życiu każdego badacza. Jest przecież pozytywnym wskazaniem na osiągnięcia w ramach określonej dyscypliny i szkoły myślenia. Dziękuję za to Wszystkim, którzy przyczynili się do sformułowania jednomyślnego werdyktu przez Senat Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego”.

Cała uroczystość stała się jakoby dopełnieniem przekonania profesora, że „paradoksem jest, iż owo miejsce na ziemi (Podlejski) określiło z jednej strony na dziesiątki lat wiele parametrów (jego) przyszłości, z drugiej natomiast wymusiło (na nim) przechwycenie szans na większą swobodę w podejmowaniu szeregu wyborów”.

Maria Wojtczak